

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 stycznia 2018 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi, Wydział II Cywilny w następującym składzie:

Przewodnicząca : SSR A. M.

Protokolant : staż. W. Ł.

po rozpoznaniu w dniu 18 stycznia 2018 roku w Łodzi na rozprawie sprawy

sprawy z powództwa J. P.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą

w W. i (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością spółce komandytowo – akcyjnej w L.

o zadośćuczynienie i odszkodowanie

1. zasądza tytułem zadośćuczynienia od pozwanych na rzecz powoda kwotę 48.750,00 zł (czterdzieści osiem tysięcy siedemset pięćdziesiąt złotych) wraz z :

a) ustawowymi odsetkami liczonymi od kwoty 10.000,00 zł (dziesięć tysięcy złotych) od dnia 11 stycznia 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;

b) ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwoty 38.750,00 zł (trzydzieści osiem tysięcy siedemset pięćdziesiąt złotych) od dnia 4 czerwca 2016 roku do dnia zapłaty

z tym zastrzeżeniem, iż spełnienie świadczenia przez jednego z pozwanych zwalnia z obowiązku świadczenia drugiego z pozwanych, do wysokości zapłaconej kwoty;

2. zasądza tytułem odszkodowania od pozwanych na rzecz powoda kwotę 4.725,00 zł (cztery tysiące siedemset dwadzieścia pięć złotych) wraz z :

a) ustawowymi odsetkami liczonymi od kwoty 500,00 zł (pięćset złotych) od dnia 11 stycznia 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;

b) ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwoty 4.225,00 zł (cztery tysiące dwieście dwadzieścia pięć złotych) od dnia 4 czerwca 2016 roku do dnia zapłaty

z tym zastrzeżeniem, iż spełnienie świadczenia przez jednego z pozwanych zwalnia z obowiązku świadczenia drugiego z pozwanych, do wysokości zapłaconej kwoty;

3. oddala powództwo w pozostałej części;

4. zasądza od pozwanych na rzecz powoda kwotę 1.760,50 (jeden tysiąc siedemset sześćdziesiąt złotych pięćdziesiąt groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu, z tym zastrzeżeniem, iż spełnienie świadczenia przez jednego z pozwanych zwalnia z obowiązku świadczenia drugiego z pozwanych, do wysokości zapłaconej kwoty.

5. obciąża, tytułem brakującej opłaty od pozwu oraz tymczasowo wyłożonych wydatków, na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Rejonowego dla Łodzi- Widzewa w Łodzi:

a) powoda kwotą 913,27 zł (dziewięćset trzynaście złotych dwadzieścia siedem groszy) którą nakazuje ściągnąć z roszczenia zasądzonego w punkcie 1. (pierwszym) wyroku;

b) pozwanych kwotą 2.739,78 zł (dwa tysiące siedemset trzydzieści dziewięć złotych siedemdziesiąt osiem groszy), z tym zastrzeżeniem, iż spełnienie świadczenia przez jednego z pozwanych zwalnia z obowiązku świadczenia drugiego z pozwanych, do wysokości zapłaconej kwoty;

6. nakazuje zwrócić na rzecz powoda ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi:

a) kwotę 700,00 zł (siedemset złotych) tytułem nadpłaconej zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłych, uiszczonej w dniu 19 października 2015 roku zaksięgowanej pod pozycją (...)/ (...);

b) kwotę 300,00 zł (trzysta złotych) tytułem nadpłaconej zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłych, uiszczonej w dniu 17 maja 2016 roku zaksięgowanej pod pozycją (...)/ (...);

c) kwotę 700,00 zł (siedemset złotych) tytułem nadpłaconej zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłych, uiszczonej w dniu 26 sierpnia 2016 roku zaksięgowanej pod pozycją (...)/ (...);

7. nakazuje zwrócić na rzecz pozwanego Towarzystwa (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi kwotę 300,00 zł (trzysta złotych) tytułem niewykorzystanej zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego, uiszczonej w dniu 9 czerwca 2017 roku zaksięgowanej pod pozycją 500017231006.

Sygnatura akt II C 126/14

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 12 lutego 2014 roku, J. P. reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika wniósł o zasądzenie od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 10.000,00 złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 stycznia 2014 roku do dnia zapłaty, 500 złotych odszkodowania z tytułu kosztów leczenia i opieki wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 stycznia 2014 roku do dnia zapłaty. Nadto, powód żądał zwolnienia od kosztów sądowych w całości oraz zasądzenia od pozwanego kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu pełnomocnik powoda podniósł, że w dniu 11 maja 2013 roku powód, w trakcie dokonywania oględzin lokalu nr (...) położonego na terenie nieruchomości w Ł. przy ul. (...), należącej do firmy (...) sp. z o.o. spółki komandytowo – akcyjnej z siedzibą w L., wpadł w nie zabezpieczony otwór w stropie, znajdujący się po lewej stronie od wejścia, tuż przy drzwiach do lokalu, i spadł z wysokości około 3 m w dół, doznając złamania prawej kości piętowej. Powód miał w przedmiotowym lokalu wykonywać roboty budowlane polegające na naprawie parapetów kamiennych. Oględziny miały służyć opracowaniu przez powoda oferty na wykonanie robót. Powód nie wiedział o stanie technicznym lokalu, w którym miał wykonywać prace. Pozwany udzielał ochrony ubezpieczeniowej w zakresie odpowiedzialności cywilnej firmie (...) sp. z o.o. (...) w L., która to umowa dotyczyła między innymi posiadania przez ubezpieczonego nieruchomości przy ul. (...) w Ł.. Powód mimo podjętego leczenia nie powrócił do sprawności przed wypadkiem a leczenie skutków urazu doznanego przez powoda nadal trwa (pозew k. 3-5).

W odpowiedzi na pozew pozwane Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna w W. wniosło o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwany zakwestionował powództwo co do zasady jak i wysokości. Odnosząc się do zasady odpowiedzialności pozwany podniósł, że ponosi odpowiedzialność tylko na warunkach i tylko do wysokości sum gwarancyjnych wskazanych w zawartej ze (...) sp. z o.o. S.K.A. z siedzibą w L. umowie ubezpieczenia, której integralną, część stanowiły Ogólne Warunki Ubezpieczenia Odpowiedzialności Cywilnej. Zgodnie z postanowieniami umowy ubezpieczenia ochrona ubezpieczeniowa nie obejmuje i A. nie odpowiada za szkody powodujące roszczenia pomiędzy ubezpieczonymi na podstawie tej samej umowy ubezpieczenia oraz pomiędzy ubezpieczonymi ich podwykonawcami.

Niniejszy zakres ubezpieczenia nie został rozszerzony poprzez włączenie do ubezpieczenia odpowiedzialności ubezpieczonego za szkody rzeczowe i osobowe powodujące roszczenia pomiędzy samym ubezpieczonym i jego wykonawcami. Nadto strona pozwana wskazała, iż powód nie wykazał, aby do zdarzenia doszło na skutek zawinionego działania lub zaniechania ubezpieczonego, jak również, aby ubezpieczony odpowiedzialny był za zapewnienie bezpieczeństwa na terenie inwestycji, gdzie doszło do zdarzenia. Pozwany podniósł również, iż do zdarzenia doszło z wyłącznej winy powoda, który znał rozkład i stan budynku i miał wiedzę o występujących otworach w stropie. W przypadku ustalenia, iż ubezpieczony ponosi odpowiedzialność za szkodę z dnia 11 maja 2013 roku pozwane Towarzystwo podniosło zarzut przyczynienia się powoda do zaistnienia zdarzenia poprzez niezachowanie należytej ostrożności (odpowiedź na pozew k. 19-25).

W piśmie z dnia 29 września 2014 roku pełnomocnik powoda wniósł o wezwanie do udziału w sprawie w charakterze pozwanego (...) sp. z o.o. S.K.A. Polska z siedzibą w L. oraz o zasądzenie należności dochodzonych pozwem od obu pozwanych in solidum. Pełnomocnik podniósł, iż osobą odpowiedzialną za stan budynku, w tym jego zabezpieczenie w zakresie BHP była firma (...) sp. z o.o. S.K.A. Polska z siedzibą w L., której odpowiedzialność cywilną ubezpieczyło pozwane Towarzystwo (...) S.A. w W. (pismo k. 129).

Postanowieniem z dnia 2 października 2014 roku Sąd na podstawie art. 194 § 3 k.p.c. wezwał do udziału w sprawie (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością S.K.A. Polska L. w charakterze pozwanego (postanowienie k. 152).

W odpowiedzi na pozew STUDIO3 sp. z o.o. S.K.A. Polska z siedzibą w L. wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz opłaty skarbowej. Pozwana kwestionowała zasadę swojej odpowiedzialności za wypadek powoda, podnosząc, iż dochowała należytej staranności w kwestii zabezpieczenia budynku, a szkoda powstała z wyłącznej winy powoda, który znał stan techniczny lokalu o numerze (...)’ bowiem wykonywał w nim prace wykończeniowe. Pozwana podkreśliła nadto, iż w dacie wypadku powód nie był jeszcze podwykonawcą, a zatem w niniejszym wypadku nie zachodzi okoliczność wyłączająca odpowiedzialność ubezpieczyciela, o której mowa w § 4 ust. 2 pkt 2 Ogólnych Warunków Ubezpieczenia. Pozwana kwestionowała również powództwo co do wysokości (odpowiedź na pozew k. 162-164).

W piśmie procesowym z dnia 13 maja 2016 roku pełnomocnik powoda rozszerzył powództwo w zakresie zadośćuczynienie o kwotę 55.000 złotych oraz w zakresie kosztów leczenia i opieki o kwotę 5.800 złotych wnosząc o zasądzenie z tytułu zadośćuczynienia kwoty 65.000 złotych z ustawowymi odsetkami od kwoty 50.000 złotych od dnia 11 stycznia 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 50.000 złotych od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 15.000 złotych od dnia doręczenia pisma rozszerzającego powództwo pozwanym do dnia zapłaty. Z tytułu odszkodowania kwoty 6.300 złotych z ustawowymi odsetkami od kwoty 500 złotych od dnia 11 stycznia 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 500 złotych od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 5.800,00 zł od dnia doręczenia pisma rozszerzającego powództwo pozwanym do dnia zapłaty (pismo pełnomocnika powoda k. 326-327).

Do zamknięcia rozprawy strony pozostały przy dotychczasowych stanowiskach w sprawie.

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi ustalił następujący stan faktyczny:

(...) sp. z o.o. S.K.A. Polska z siedzibą w L. w okresie 2010 -2013 roku budowała zespół budynków mieszkalnych wielorodzinnych Solaris P. wraz z infrastrukturą techniczną na nieruchomości położonej w Ł. przy ul. (...) w Ł.. W budynkach były jedno i dwupoziomowe mieszkania (okoliczność bezsporna).

Budynek przy ulicy (...) w okresie od dnia 1 maja 2013 roku do 30 kwietnia 2014 roku był ubezpieczony przez (...) sp. z o.o. S.K.A. Polska z siedzibą w L. w (...) S.A w W. w zakresie odpowiedzialności cywilnej, polisa numer (...). Odpowiedzialność cywilna dewelopera z tytułu posiadania nieruchomości obejmowała odpowiedzialność cywilną w

zakresie wynikającym z powszechnie obowiązujących przepisów prawa za szkody rzeczowe i osobowe wyrządzone osobom trzecim w związku z posiadaniem budynków objętych ochroną w ramach niniejszej polisy (kopia polisy k. 57-60v).

Zgodnie z §2 pkt 10 OWU pod pojęciem pracownika należy rozumieć osoby zatrudnione przez ubezpieczonego na podstawie umowy o pracę, powołania, wyboru, mianowania, spółdzielczej umowy o pracę oraz umów cywilnoprawnych z wyłączeniem osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą (nie dotyczy kontraktów menedżerskich). Za pracowników uważa się również praktykanta, wolontariusza, stażystę, pracownika tymczasowego, którym ubezpieczony powierzył wykonywanie określonych czynności na jego rzecz i pod jego kierownictwem. Z kolei podwykonawca to osoba fizyczna niebędąca pracownikiem w rozumieniu niniejszych o.w.u., osoba prawna bądź jednostka organizacyjna nieposiadająca osobowości prawnej, której Ubezpieczony powierzył wykonywanie określonych czynności, prac lub usług (§ 2 pkt 11 OWU).

Stosownie do §3 ust. 1 OWU przedmiotem ubezpieczenia jest odpowiedzialność cywilna ubezpieczonego w zakresie wynikającym z powszechnie obowiązujących przepisów prawa za szkody rzeczowe, osobowe oraz o ile zostały włączone do ubezpieczenia czyste szkody majątkowe wyrządzone osobom trzecim w związku z występowaniem ubezpieczonego ryzyka. Zakresem ubezpieczenia objęte są szkody wyrządzone nieumyślnie, w tym wskutek rażącego niedbalstwa.

Wedle § 4 ust. 1 pkt 1 OWU, zakres ubezpieczenia nie obejmuje i A. nie ponosi odpowiedzialności za szkody wyrządzone umyślnie przez ubezpieczającego lub ubezpieczonego.

Zgodnie z § 4 ust. 2 pkt 2 OWU o ile zakres ochrony ubezpieczeniowej nie został rozszerzony przez włączenie do umowy ubezpieczenia uzgodnionych na piśmie dodatkowych klauzul, wskazanych w § 15 niniejszych o.w.u. (tylko w zakresie wskazanym wyraźnie przez treść włączonej klauzuli) bądź nie został odmiennie sprecyzowany w ustalonych indywidualnie postanowieniach umowy ubezpieczenia, ochrona ubezpieczeniowa nie obejmuje i A. nie odpowiada za szkody powodujące roszczenia pomiędzy ubezpieczonymi na podstawie tej samej umowy ubezpieczenia oraz pomiędzy Ubezpieczonymi i ich podwykonawcami (włączenie zgodnie z klauzulą 2) (polisa i owu k. 40-55).

W budynku przy ul. (...) w Ł. były jedno i dwupoziomowe mieszkania. Znajdował się tam również dwupoziomowy lokal mieszkalny oznaczony numerami (...) na VI kondygnacji i 47¹ na VII kondygnacji budynku. W lokalu numer (...) po lewej stronie od wejścia znajdował się niezabezpieczony, nie oznaczony, otwór w podłodze (plan budynku k. 254, zeznania świadka P. A. k. 116-117, zeznania świadka A. S. (1) k. 118 i k. 256-257, zeznania powoda k. 257-258 w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami k. 114-115).

W dniu 11 maja 2013 roku, około godziny 7:40 powód wraz z P. A. – asystentem kierownika budowy oraz A. S. (1) - wykonawcą robót blacharsko – izolacyjnych, uczestniczył w oględzinach lokalu numer (...), w którym miał wykonywać prace wykończeniowe (zeznania świadka P. A. k. 116-117, zeznania świadka A. S. (1) k. 118 i k. 256 - 257, zeznania powoda k. 257-258 w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami k. 114-115).

Prowadzone oględziny miały służyć opracowaniu przez powoda oferty na wykonanie robót i sprowadzały się do sprawdzenia ilości parapetów, ich stanu, oceny charakteru uszkodzeń i rodzaju prac niezbędnych do wykonania (okoliczność bezsporna).

Podczas oględzin lokalu numer (...) pierwszy do lokalu wszedł P. A. i skierował się w stronę parapetu który był na wprost drzwi wejściowych, drugi wszedł A. S. (1), który skierował się w prawą stronę, ostatni wchodził powód. J. P. po wejściu do lokalu na poziomie VII wpadł w otwór w podłodze, z którego spadł na VI piętro z wysokości około 3m. W dacie wypadku był jasny dzień. Otwór w podłodze, do którego wpadł powód stanowił łącznik z antresolą, gdzie właściciel mieszkania miał wkrótce zamontować schody. Otwór nie był zabezpieczony ani oznaczony. W lokalu sufit, ściany i podłoga były białe. (zeznania świadka P. A. k. 116-117, zeznania świadka A. S. (1) k. 118 i k. 256-257, zeznania powoda k. 257-258 w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami k. 114-115).

Powód przed wypadkiem był w lokalu numer (...) (zeznania świadka P. A. k. 116-117, zeznania powoda k. 257-258 w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami k. 114-115). Powód przed zdarzeniem był również w lokalu numer (...) (zeznania H. K. (1) k. 259 w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami k. 229 – 230, umowa k. 169, faktura k. 218).

Na skutek zdarzenia upadku powód doznał wieloodłamowego złamania prawej kości piętowej i kompresyjnego złamania trzonu kręgu L5 (pisemna opinia biegłego ortopedy k. 264-267, pisemna uzupełniająca opinia k. 290, druga pisemna uzupełniająca opinia k. 335, pisemna opinia biegłej z zakresu rehabilitacji medycznej k. 357-364, uzupełniająca k. 379)

Powód został przewieziony do Wojewódzkiego Centrum (...) im. dr. Z. R., gdzie sposobem zamkniętym nastawiono złamanie i ustabilizowano wprowadzonymi przezskórnie pięcioma drutami K. Kończynę dolną prawą unieruchomiono gołeniuowo-stopową szyna gipsową, którą powód nosił przez 6 tygodni. Zalecono przy tym chodzenie przy pomocy dwóch kul i nieobciążanie kończyny oraz przyjmowanie leku przeciwzakrzepowego C. 40 mg. W dniu 20 czerwca 2013 roku powód przeszedł operacyjne usunięcie drutów stabilizujących złamanie prawej pięty. Dalsze leczenie powód kontynuował w poradni ortopedyczno-urazowej. W dniu 30 lipca 2013 roku wykonano zdjęcia RTG kręgosłupa lędźwiowo-krzyżowego, w którym stwierdzono zmniejszenie fizjologicznej lordozy, zwężenie tylnego odcinka przestrzeni międzytrzonowej na poziomie L4/L5/S1, obniżenie wysokości trzonu kręgu L5, zmiany zwyrodnieniowe na przednich krawędziach trzonów lędźwiowych oraz na bocznych krawędziach trzonów kręgów L3-L5. W dniu 12 marca 2014 roku wykonano rewizję okolicy podstrzałkowej, wycięcie kostniny, transpozycję ścięgien mięśni strzałkowych. Po zabiegu zastosowano szynę gipsową, a następnie ortezę (dokumentacja medyczna k. 56-57, k. 79-80v, k. 140-141, k. 297, dokumentacja medyczna w aktach szkody koperta k. 39)

Na skutek zdarzenia z dnia 11 maja 2013 roku powód doznał 27% uszczerbek na zdrowiu (pisemna opinia biegłego ortopedy k. 264-267, pisemna uzupełniająca opinia biegłego ortopedy k. 290, druga pisemna uzupełniająca opinia biegłego ortopedy k. 335, pisemna opinia biegłej z zakresu rehabilitacji medycznej k. 357-364, pisemna uzupełniająca opinia biegłej z zakresu rehabilitacji medycznej k. 379, pisemna opinia biegłej neurolog k. 310-317).

Z ortopedycznego punktu widzenia stały uszczerbek na zdrowiu powoda, będący konotacją zdarzenia z dnia 11 maja 2013 roku wynosił 12% i został ustalony na podstawie pkt 164 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 roku. Zakres cierpień fizycznych powoda w związku z doznanymi w dniu 11 maja 2013 roku obrażeniami narządów ruchu był znaczny. U powoda ze względu na doznane obrażenia narządów ruchu występowała potrzeba szerokiej pomocy osób trzecich łącznie przez okres około sześciu miesięcy po zdarzeniu. Obejmowało to okres największych dolegliwości bólowych, czas chodzenia przy pomocy dwóch kul, bez możliwości prawidłowego obciążania operowanej kończyny dolnej bezpośrednio po wypadku (4 miesiące) i po 1 miesiącu po każdym z 2 późniejszych zabiegów operacyjnych. Pomoc innych osób w tym okresie czasu była powodowi potrzebna przeciętnie w ciągu trzech godzin dziennie. Przez kolejne 3 miesiące powód potrzebował okresowej pomocy innych osób w wymiarze 1 godziny dziennie. Powód obecnie nie wymaga pomocy. Największe dolegliwości bólowe wymagające systematycznego stosowania leków przeciwbólowych trwały przez dwa miesiące po wypadku. Rokowania na przyszłość powoda należy określić jako umiarkowanie dobre. Ze względu na fakt, że złamanie prawej kości piętowej miało u powoda charakter przestawowy nie można wykluczyć rozwoju w przyszłości zmian zwyrodnieniowych prawego stawu skokowo-piętowego (pisemna opinia biegłego ortopedy k. 264-267, pisemna uzupełniająca opinia biegłego ortopedy k. 290, druga pisemna uzupełniająca opinia biegłego ortopedy k. 335).

Z punktu widzenia neurologicznego wypadek spowodował powstanie uszczerbku na zdrowiu w związku z zespołem bólowym kręgosłupa lędźwiowo-krzyżowego w wysokości 10%, które zostały ustalone zgodnie z pkt 94c rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 roku. Złamanie trzonu L5 w trakcie wypadku i dodatkowo zaburzenia osi ciała i funkcji statyczno-dynamicznej kręgosłupa wynikające z zaburzeń chodu wskutek złamania prawej kości piętowej spowodowały powstanie długotrwałego zespołu bólowego kręgosłupa lędźwiowo-krzyżowego. Aktualny stan neurologiczny powoda jest dobry. Leczenie pourazowego zespołu bólowego

kręgosłupa lędźwiowo-krzyżowego zostało zakończone, jednakże złamanie trzonu kręgu L5 może wpłynąć na progresję zmian zwyrodnieniowych kręgosłupa (pisemna opinia biegłej neurolog k. 310-317).

Z punktu widzenia rehabilitanta medycznego powód z powodu wieloodłamowego złamania kości piętowej doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 12% wg punktu 164a rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 roku oraz z powodu złamania kompresyjnego trzonu kręgu L5 doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 15% - ustalonego zgodnie z punktem 90a rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 roku w tym 10% z powodu współistniejącej zaawansowanej choroby zwyrodnieniowej kręgosłupa. Powód w okresach 6 tygodniowych unieruchomień kończyny dolnej po złamaniu i operacji usunięcia pourazowych nawarstwień kostnych pięty i transpozycji ścięgien mięśni strzałkowych musiał stosować codziennie iniekcje podskórne C., której sumaryczny koszt wyniósł około 140 zł. Z powodu dolegliwości bólowych i obrzęków w pierwszych 4 tygodniach po złamaniu stosował leki przeciwbólowe i przeciwobrzękowe, których koszt wyniósł około 40 zł. Od 2 miesiąca po przedmiotowym wypadku do maja 2014 r. powód przyjmował leki przeciwbólowe doraźnie, których miesięczny koszt wynosił około 15 zł. Powód w okresie 3 miesięcy po przedmiotowym wypadku oraz przez 6 tygodni po zabiegu usunięcia pourazowych nawarstwień kostnych kości piętowej i transpozycji ścięgien w marcu 2014 r., wymagał pomocy osób trzecich w wymiarze 3 godz. dziennie. Od października 2013 r. do marca 12.03.2014 r. oraz od maja 2014r. do września 2015 r. wymagał pomocy osób trzecich w czynnościach codziennych wymagających długotrwałego chodzenia i przenoszenia ciężarów przekraczających 1/10 wagi ciała w wymiarze 1 godziny. Od października 2015 r. pomocy w czynnościach samoobsługi i codziennych nie wymaga (pisemna opinia biegłej z zakresu rehabilitacji medycznej k. 357-364, pisemna uzupełniająca opinia biegłej z zakresu rehabilitacji medycznej k. 379)

Powód poniósł koszt zakupu ortezy w kwocie 220 zł (faktura k. 142), taśmy i wkładki ortopedycznej – 101 zł (k. 143), zabiegu rewizji okolicy podstrzałkowej, wycięcia kostniny, transpozycji ścięgien mięśni strzałkowych - 2.000 zł (k. 144 i k. 149), zakupu lekarstw: 16,20 zł (k. 145), 35 zł (k. 146), konsultacji ortopedycznych: 100 zł k. (148), CT – 120 zł (k. 148), MR stopy - 179 zł (k. 148), USG - 110 zł (k. 150).

Stawka pełnej odpłatności jednej godziny za usługi opiekuńcze na terenie Ł. w dni powszednie w okresie od 1 lipca 2009 roku do dnia 30 czerwca 2013 roku wynosiła 9,50 zł/h, zaś od 1 lipca 2013 roku wynosi 11,00 zł/h (okoliczność bezsporna).

Po wypadku powód przez 182 dni przebywał na zwolnieniu lekarskim, a następnie przez okres 12 miesięcy na świadczeniach rehabilitacyjnych (okoliczność bezsporna).

J. P. współpracował z firmą (...) sp. z o.o. S.K.A. Polska z siedzibą w Ł. na podstawie odrębnych umów zlecenia, w zależności od rodzaju wykonywanych prac (okoliczność bezsporna).

W dniu 12 kwietnia 2013 roku pod wystawił (...) sp. z o.o. S.K.A. Polska z siedzibą w Ł. ofertę naprawy parapetów m. in. w lokalu numer (...) za kwotę 61 zł i w tym samym dniu zawarł z pozwanym umowę o wykonanie robot Nr (...) Solaris P. dotyczącą prac naprawczych w budynkach w Ł. przy ulicy (...) w postaci wykonania naprawy parapetów okiennych w mieszkaniach: M-01, M06, M18, M19, 20M, M21, M26, M27, M40,47¹, M48, (...), M65,M86,M90 z terminem realizacji od 12 do 15 kwietnia 2013 roku (kopia umowy k. 85, faktura k. 135, opis robót k. 137).

Przed zawarciem powyższej umowy, powód wraz z asystentem kierownika budowy, dokonywał obmiaru parapetów okiennych, następowało to w ten sposób, że powód wykonywał pomiar, którego wynik był odnotowywany przez P. A., następnie na podstawie wykonanych notatek, powód sporządzał ofertę (zeznania powoda k. 257 – 258 w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami k. 114 – 115).

Powód w dniu 12 kwietnia 2013 roku przedstawił ofertę naprawy parapetów okiennych w mieszkaniu o numerze (...) (pismo z dnia 12 kwietnia 2013 roku k. 221).

W dniu 20 maja 2013 roku powód zawarł z pozwanym (...) sp. z o.o. S.K.A. Polska z siedzibą w Ł. umowę Nr (...) Solaris P. dotyczącą prac naprawczych w budynkach w Ł. przy ulicy (...) w postaci wykonania naprawy parapetów okiennych w lokalach oznaczonych numerami (...) (M54,M58,M59,M60,M64,M66,M67,M68,M69,M70,M74,M75,M76,M77,M78,M79,M80,M4,M86,M87,M88,M89,M90), S3 (...) i naprawienie stopnia budynku (...) z terminem realizacji od 20 maja 2013 roku do 29 maja 2013 roku (kopia umowy k. 100, faktura k. 134, opis robót k. 136).

Po wykonaniu zleconych czynności, prace były odbierane przez inżyniera budowlanego następnie były weryfikowane przez kierownika budowy, następnie ich wykonanie było zgłaszane dyrektorowi kontraktu, a po jego akceptacji dokumenty były przekazywane członkom zarządu, którzy akceptowali protokół odbioru prac i dokonywali płatności za ich wykonanie (zeznania H. K. (2) k. 259 w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami k. 229 – 231).

Decyzją nr (...) z dnia 11 stycznia 2013 roku Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego w Ł. udzielił (...) 3 (...) Sp. z o.o. z siedzibą w Ł. pozwolenia na użytkowanie zespołu budynków mieszkalnych wielorodzinnych wraz z infrastrukturą techniczną na nieruchomości przy ul. (...) w Ł. (działki nr ewid. 266/2,271/4,188/14,188/5,270/2) i uzależnił jego użytkowanie od wykonania, w terminie do dnia 31 maja 2013 roku robót budowlanych wyszczególnionych w decyzji (decyzja k. 101-103).

Prace zostały zakończone w dniu 29 kwietnia 2013 roku. W dniu 11 maja 2013 roku budowa była zakończona (pismo k. 99, , pismo k. 85v i to samo k. 104, dziennik k. 86).

Po odbiorze budynku, były w nim prowadzone prace naprawcze. Rozpoczął się etap przygotowywania poszczególnych lokali do ich odbiorów przez klientów. Przy tych odbiorach klienci zgłaszali uwagi, na podstawie których Spółka 3 zlecała ewentualne prace naprawcze i dopiero po ich wykonaniu i zaakceptowaniu przez klientów podpisywano akty notarialne. (...) sp. z o.o. S.K.A. Polska z siedzibą w Ł. usuwało zabezpieczenia i barierki przy otworach na schody. (...) sp. z o.o. S.K.A. Polska z siedzibą w Ł. nie wykonywało schodów i sprzedawało mieszkania bez wykonania schodów. Na etapie odbioru klienci te otwory sprawdzali, m.in. czy zachowane są prawidłowe wymiary, kąty. Usuwano zabezpieczenia, by dobrze ocenić pozostawione otwory. Na tym etapie nie było swobodnego dostępu do lokali. W. do lokalu możliwe było z kierownikiem budowy (zeznania świadka P. A. k. 116-117, zeznania H. K. (2) k. 259 w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami k. 229-231, zeznania J. K. k. 259-260, zeznania świadka P. A. k. 116-117).

W niektórych mieszkaniach, na tym etapie prac, otwory w stropach były zabezpieczone drewnianymi barierkami lub drewnianymi deskami (zeznania świadka A. S. (1) k. 118 i k. 256 – 257).

J. P. znał stan techniczny budynku przy ulicy (...) w Ł.. Wiedział, że znajdują się w nim mieszkania jedno i dwu poziomowe z otworami w stropie. Powód był w pomieszczeniach dwupoziomowych, na terenie tegoż budynku. Powód nigdy nie zgłaszał żadnych uwag ani zastrzeżeń co do braku zabezpieczenia otworów na schody (zeznania powoda k. 257-258 w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami k. 114-115, zeznania H. K. (2) k. 259 w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami k. 229-231). Robotnicy wykonujący prace w lokalach w budynku przy ulicy (...), byli informowani o niezabezpieczonych otworach w stropach (zeznania świadka P. A. k. 116 – 117).

Dokumentacja budowy była przez cały czas na budowie. Powód miał do niej wgląd co z czego korzystał (zeznania H. K. (2) k. 259 w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami k. 229-231).

W dacie szkody lokal mieszkalny oznaczony numerami (...) był własnością (...) sp. z o.o. S.K.A. Polska z siedzibą w Ł.. Został sprzedany 24 czerwca 2013 roku (elektroniczny odpis księgi wieczystej k. 203-213).

W dniu 9 września 2013 roku powód zgłosił (...) sp. z o.o. S.K.A. Polska z siedzibą w Ł. szkodę, który wskazał powodowi swojego ubezpieczyciela. W dniu 7 października 2013 roku powód zgłosił szkodę pozwanemu Towarzystwu wnosząc o wypłatę zadośćuczynienia w kwocie 50.000 zł (zgłoszenie szkody k. 63 i k. 76-78, pismo k. 70, przyjęcie zawiadomienia k. 75).

Decyzją z dnia 10 stycznia 2014 roku pozwany odmówił powodowi wypłaty świadczenia wskazując, iż do wypadku doszło z wyłącznej winy powoda (decyzja k. 92-92v).

Pismo pełnomocnika powoda z dnia 5 maja 2016 roku, zawierające rozszerzenie powództwa zostało doręczone stronie pozwanej w dniu 3 czerwca 2016 roku (zwrotne potwierdzenie odbioru w systemie).

Stan faktyczny w niniejszej sprawie został ustalony na podstawie powołanych wyżej dowodów, wśród nich opinii powołanych w sprawie biegłych z zakresu ortopedii, neurologii i rehabilitacji medycznej, dokumentów w postaci dokumentacji lekarskiej, kart historii leczenia, których ważność nie była kwestionowana przez strony w toku procesu, a także na podstawie zeznań świadków oraz dowodu z przesłuchania stron

Sąd dał wiarę załączonym do akt sprawy dokumentom, gdyż ich prawdziwość i wiarygodność w świetle wszechstronnego rozważenia zebranego materiału nie nasuwa żadnych wątpliwości i nie była kwestionowana przez żadną ze stron. Ustaleń stanu faktycznego na podstawie kserokopii dokumentów dokonano na podstawie przepisu art. 308 k.p.c.

Sąd oddalił wniosek powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego do spraw BHP na okoliczność sprecyzowaną w piśmie jego pełnomocnika z dnia 26.11.2014 roku bowiem, między stronami bezsporne było iż otwór w stropie nie był zabezpieczony. Z kolei oceny, czy wydanie decyzji o pozwoleniu na użytkowanie budynku zwalnia wykonawcę budynku z obowiązku zabezpieczenia otworu dokonuje Sąd, nie zaś biegły, co skutkowało oddaleniem tak sprecyzowanego wniosku dowodowego.

Z uwagi na przystąpienie do sprawy w charakterze pozwanego (...) sp. z o.o. S.K.A. Polska z siedzibą w L. Sąd oddalił wnioski dowodowe zgłoszone przez pełnomocnika powoda w piśmie z dnia 18 września 2014 roku (data pisma).

Sąd zanegował te zeznania powoda, w których opisał on przebieg zdarzenia z dnia 11 maja 2013 roku. Powód w swych zeznaniach podał, iż po wejściu do lokalu (...) P. A. i A. S. (1) stanęli na krawędzi otworu, tyłem do powoda i zasłonili jego część powodowi. Niniejszym zeznaniom tym przeczą depozycje świadków: A. S. (1) i P. A., którzy zgodnie podali, iż pierwszy do lokalu wszedł P. A. i skierował się w stronę okien, które były na wprost wejścia do lokalu, drugi zaś wszedł A. S. (1), który poszedł w prawą stronę. Tym samym żadna z osób towarzyszących powodowi przy oględzinach lokalu numer (...) nie stała na krawędzi otworu, zasłaniając otwór powodowi.

Sąd zakwestionował również tą część zeznań powoda, w których wskazał, iż przed zdarzeniem z dnia 11 maja 2013 roku nigdy nie był w lokalu mieszkalnym o numerze (...). Przywołane depozycje nie mogą się ostać, bowiem w aktach sprawy znajduje się oferta sporządzona przez powoda w dniu 12 kwietnia 2013 roku, na naprawę parapetów okiennych, między innymi w mieszkaniu o numerze (...). Z kolei z zeznań powoda wynika, iż przed przygotowaniem ostatecznej oferty dokonywał obmiaru parapetów okiennych, zaś wynik tych pomiarów był odnotowywany w notatkach spisywanych przez P. A., na podstawie których była sporządzana ostateczna oferta, która w tym przypadku została zaakceptowana, bowiem powód zawarł w dniu 12 kwietnia 2013 roku umowę zlecenia ze strona pozwaną, na naprawę parapetów, między innymi w mieszkaniu, w którym doszło do wypadku. Tym samym nie może się ostać twierdzenie, iż wpisanie w ofercie numeru 47' było wynikiem omyłki pisarskiej. Po wykonaniu prac, a przed dokonaniem za te prace płatności, jakość, rodzaj oraz fakt ich wykonania był weryfikowany przez inżyniera budowy, następnie kierownika budowy, po czym dokumentacja z wykonanych prac była przekazywana dyrektorowi kontraktu, który z kolei przekazywał ją członkom zarządu, którzy ostatecznie podejmowali decyzje o wypłaceniu wynagrodzenia. W ocenie Sądu sposób, szczegółowość weryfikacji rodzaju oraz miejsca wykonania prac, nie pozwala ostać się twierdzeniu powoda o omyłce pisarskiej, bowiem było by to zweryfikowane przez osoby dokonujące odbioru tych prac w poszczególnych lokalach.

Ustalenia następstw wypadku i stanu zdrowia powoda wymagało wiadomości specjalnych, a zatem zasięgnięcia opinii biegłych z zakresu ortopedii, neurologii i rehabilitacji medycznej, którzy określili wysokość uszczerbku, jakiego doznał

powód na skutek przedmiotowego wypadku. Biegli wydali opinie podstawowe oraz uzupełniające, w których odnieśli się do zarzutów poczynionych przez pełnomocników stron. W ocenie Sądu przedłożone do akt opinie w wyczerpujący sposób opisują stan zdrowia powoda będący konotacją zdarzenia z dnia 11 maja 2013 roku, są przy tym logiczne, spójne, a ich wnioski wzajemnie ze sobą korespondują. Mając na uwadze spójny i wyczerpujący charakter złożonych opinii, Sąd oddalił wniosek pełnomocnika strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego z zakresu rehabilitacji medycznej, mając również na względzie treść art. 217 kpc, który w §2 stanowi, że sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich we właściwym czasie bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. Z treści art. 217 §3 kpc wynika, że sąd pomija twierdzenia i dowody, jeżeli są powoływane jedynie dla zwłoki lub okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione. Przekładając powyższe na grunt przedmiotowej sprawy, wskazać należy, iż podstawowa pisemna opinia biegłego z zakresu rehabilitacji medycznej była doręczona pełnomocnikom stron, wówczas pełnomocnik pozwanej (...) sp. z o.o. SKA z siedzibą w L. nie zgłaszał zastrzeżeń do powyższej opinii, jego uwagi pojawiły się natomiast po wydaniu przez biegłego pisemnej opinii uzupełniającej. W ocenie Sądu wniosek o uzupełnienie opinii biegłego mógł zostać zgłoszony na wcześniejszym etapie, to jest po doręczeniu pisemnej podstawowej opinii biegłego, tym samym pełnomocnik strony pozwanej nie uprawdopodobnił, że nie zgłoszenie wniosku o uzupełniająca opinię biegłego we właściwym czasie nastąpiło bez winy strony pozwanej lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności w sprawie.

Biegły ortopeda w złożonej opinii szczegółowo wyjaśnił, że z medycznego punktu widzenia wątpliwym jest, żeby zwężenie tylnej części przestrzeni międzytrzonowej na poziomie L4/L5/S1 było konotacją zdarzenia z dnia 11 maja 2013 roku, wskazując, iż takowe zwężenie jest skutkiem zmian zwyrodnieniowych i występowało już wcześniej, przed wypadkiem. Biegły w sposób logiczny wyjaśnił również, iż klinowe zniekształcenie trzonu kręgu L jest charakterystyczne dla złamania kompresyjnego na skutek upadku. Znaczna masa ciała powoda i zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa, jakie występowały u niego przed wypadkiem są czynnikami sprzyjającymi zaistnieniu złamania kompresyjnego trzonu kręgu Ls. Nie są jednak czynnikami decydującymi. Również biegła sądowa neurolog podkreśliła, że zaawansowana choroba zwyrodnieniowa kręgosłupa powstała u powoda długo przed przedmiotowym zdarzeniem i potencjalnie mogła wpłynąć na przewlekłość zespołu bólowego kręgosłupa. Natomiast biegła z zakresu rehabilitacji medycznej podkreśliła, iż złamaniom kości piętowych w 20-25% towarzyszą złamania kompresyjne kręgosłupa, wywołane działaniem sił ściskających przekraczających często granice wytrzymałości tkanki kostnej. Najczęściej do złamań kompresyjnych przy upadku na pięty dochodzi w odcinku piersiowo-lędźwiowym. Złamanie kompresyjne może spowodować nagły ból pleców ale może także przebiegać z łagodnymi dolegliwościami, niezauważalnymi jeśli dominują bóle złamanej kości piętowej. Po zabiegu operacyjnym złamanej kości piętowej powód był zmuszony do prowadzenia przez kilka miesięcy oszczędzającego trybu życia i ograniczonego poruszania się o kulach łokciowych, co sprzyjało wygojeniu złamanego trzonu kręgowego.

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi zważył, co następuje:

Powództwo, podlegało uwzględnieniu w przeważającej części.

Podstawę prawną żądania pozwu stanowią przepisy art. 445 § 1 k.c., art. 444 § 1 k.c. w zw. z art. 415 k.c. i art. 822 k.c.

Zgodnie z art. 822 k.c. przez umowę odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz umowa została zawarta.

Przepis art. 415 k.c. stanowi, że kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Jak wskazuje się w orzecznictwie i literaturze przesłankami odpowiedzialności jest zaistnienie szkody, wystąpienie zdarzenia, z którym ustawa czyni odpowiedzialnym określony podmiot oraz związek przyczynowy pomiędzy czynem niedozwolonym, a szkodą przy czym szkoda winna być jego zwykłym następstwem.

Bezprawność w rozumieniu art. 415 k.c. obejmuje swoim zakresem naruszenie przepisów prawa pozytywnego oraz zasad współżycia społecznego, a bezprawność zaniechania występuje wówczas, gdy istniał nakaz działania (współdziałania), zakaz zaniechania, czy też zakaz spowodowania skutku, jaki przez zaniechanie skutku może być spowodowany. Dopiero czyn bezprawny może być oceniany w kategoriach czynu zawinionego w rozumieniu art. 415 k.c. Winę można natomiast przypisać sprawcy czynu w sytuacji, w której istnieją podstawy do negatywnej oceny jego zachowania z punktu widzenia zarówno obiektywnego, jak i subiektywnego (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 2003 r., V CKN 1681/00 i z dnia 26 września 2003 r., IV CK 32/02). Oznacza to, iż obowiązek naprawienia szkody w oparciu o treść art. 415 k.c. powstaje jedynie w sytuacji takiego zaniedbania obowiązków podmiotu zobowiązanego, które noszą znamiona winy, czyli naruszenia określonych obowiązków poprzez niedopełnienie swoich powinności.

Innymi słowy winą jest zachowanie niezgodne z przepisami prawa, zasadami współżycia społecznego bądź ostrożności jaką każdy winien zachować aby drugiemu nie wyrządzić szkody. Subiektywny element winy to wina umyślna bądź nieumyślna niedbalstwie polegającym na niedołożeniu należytej staranności. Należy zatem porównać zachowanie sprawcy ze wzorem postępowania. Ocena ujemna uzasadnia przypisanie winy. W przypadku odpowiedzialności za niezapewnienie bezpieczeństwa lub stworzenie stanu niebezpieczeństwa odpowiedzialność wynika zazwyczaj z zaniechania. Bezczynność jest winą wtedy gdy istniał obowiązek działania.

Wskazać należy na przepis art. 361 § 1 k.c., który wprowadza dodatkową przesłankę odpowiedzialności, a mianowicie zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła.

Z normalnym (adekwatnym) związkiem przyczynowym w rozumieniu powołanego przepisu mamy do czynienia, gdy przyczyna była koniecznym warunkiem wystąpienia skutku, czyli bez tej przyczyny skutek by nie wystąpił (warunek sine qua non). Ponadto, takie powiązanie pomiędzy przyczyną, a skutkiem musi być typowym, oczekiwanym, „normalnym” w zwykłej kolejności rzeczy. Nie może być rezultatem jakiegoś wyjątkowego zbiegu okoliczności. Ocena czy skutek jest normalny powinna być oparta na całokształcie okoliczności sprawy oraz wynikać z zasad doświadczenia życiowego, a także zasad wiedzy naukowej, specjalnej. Wiedza specjalistyczna jest szczególnie istotna w sprawach, w których normalność skutku w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. nie jest dla laika ewidentna (tak między innymi Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 2 czerwca 1956 roku, 3 CR 515/56, OSN 1957 rok, nr 1 poz. 24, Tadeusz Wiśniewski w pracy zbiorowej pod red. Gerarda Bieńka „Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania.” Tom 1, Warszawa 2002 rok).

Łączne wystąpienie powyższych przesłanek jest niezbędne dla istnienia odpowiedzialności za daną szkodę na zasadzie winy.

Transponując powyższe na grunt przedmiotowej sprawy wskazać należy, że powód w dniu 11 maja 2013 roku wpadł w otwór w podłodze na poziomie VII lokalu numer (...), z którego spadł na VI piętro do lokalu numer (...) z wysokości około 3m doznając wieloodłamowego złamania prawej kości piętowej i kompresyjnego złamania trzonu kręgu L5. W ocenie Sądu zebrany w sprawie materiał dowodowy wykazał, iż odpowiedzialność za wypadek ponosi (...) sp. z o.o. S.K.A. Polska z siedzibą w L.. W dacie wypadku otwór w podłodze nie był zabezpieczony, nie było żadnego oznaczenia czy też widocznej informacji o otworze. Zakończenie prowadzenia prac budowlanych i rozpoczęcie etapu prac wykończeniowych, w ocenie Sądu nie zwalnia (...) sp. z o.o. S.K.A. Polska z siedzibą w L. z obowiązku dołożenia należytej staranności w zabezpieczeniu terenu, gdzie były wykonywane prace wykończeniowe, co wynika z zasad bezpieczeństwa na budowie. Pozostawienie zupełnie niezabezpieczonego otworu stropie grozi wypadkiem, nawet w sytuacji, gdy lokal jest zamknięty i wchodzi do niego uprawnione osoby po otrzymaniu kluczy. Na pozwanym spoczywał obowiązek zapewnienia bezpieczeństwa na terenie inwestycji. Obowiązek podjęcia działań uniemożliwiających powstanie szkody wynika z zasady niewyrządzenia nikomu szkody, która to zasada ma charakter ogólny i wynika nie tylko z przyjętych norm moralnych, ale przyświeca także systemowi norm prawnych. Jak przekonująco wywiódł Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 2 grudnia 2003 r., III CK 430/03 (OSP 2005, nr 2, poz. 21) zakresem bezprawności, objęte są nie tylko naruszenia konkretnych zakazów lub nakazów adresowanych do wszystkich lub niektórych podmiotów, ale ponadto naruszenia norm ogólnych nadrzędnych, nakazujących podjęcie

niezbędnych w danych okolicznościach czynności zapobiegających możliwości powstania szkody”. Z kolei skutki niezachowania zasad bezpieczeństwa, ostrożności możliwe były do przewidzenia. Spełnione zostały zatem wszystkie przesłanki przewidziane w art. 415 k.c.: powód poniósł szkodę na skutek niezabezpieczenia otworu w podłodze w wyniku czego doznał obrażeń. Pomiędzy zdarzeniem, a szkodą zachodzi adekwatny związek przyczynowo-skutkowy, o którym mowa w art. 361 k.c.

Pozwany, jako ubezpieczyciel (...) sp. z o.o. S.K.A. Polska z siedzibą w L. ponosi w trybie art. 822 k.c. odpowiedzialność za szkodę powoda.

Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 października 2011 r., II CSK 86/11 (OSNC 2012/4/55), z chwilą nastąpienia wypadku ubezpieczeniowego poszkodowanemu przysługuje bezpośrednio przeciwko ubezpieczycielowi roszczenie określane mianem *actio directa*, kwalifikowane jako specyficzna konstrukcja prawna, niepodlegająca zaliczeniu do tradycyjnej konstrukcji roszczenia deliktowego czy kontraktowego. Roszczenie to przysługuje poszkodowanemu w stosunku do ubezpieczyciela ze względu na jego odpowiedzialność wynikająca z zawartej umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej sprawcy. Nie jest to jednak roszczenie z umowy, ale wynika ono z ustawy. Poszkodowany ma ponadto odrębne roszczenie do sprawcy szkody, którego odpowiedzialność aktualizuje się w razie spełnienia się ustawowych przesłanek odpowiedzialności deliktowej; tak rozumiana odpowiedzialność sprawcy wynika z ustawy. Jej istnienie stanowi warunek *sine qua non* powstania odpowiedzialności ubezpieczyciela, to jest ubezpieczyciel odpowiada tylko wtedy i tylko w takim zakresie, w jakim odpowiedzialność ponosi ubezpieczony sprawca szkody. Poszkodowanemu przysługują zatem, pozostające w ścisłej zależności, dwa roszczenia o zapłatę, w stosunku do dwóch różnych dłużników. Oba te roszczenia istnieją obok siebie dopóty, dopóki jedno z nich nie zostanie zaspokojone, a każde z nich zmierza do naprawienia tej samej szkody, przy czym poszkodowanemu przysługuje wybór podmiotu, od którego będzie dochodził naprawienia szkody. Zaspokojenie wierzyciela przez jednego z dłużników zwalnia drugiego. Taka współzależność pomiędzy obowiązkiem świadczenia ubezpieczyciela i rozmiarem tego świadczenia, a obowiązkiem świadczenia i zakresem świadczenia ubezpieczonego sprawcy określana jest mianem akcesoryjności. Powszechny jest pogląd, że zobowiązania ubezpieczonego oraz ubezpieczyciela w ramach zawartej umowy OC są w polskim porządku prawnym zobowiązaniem *in solidum*, określanym też mianem solidarności nieprawidłowej, niewłaściwej (uzasadnienia uchwał Sądu Najwyższego: z dnia 9 marca 1974 r., III CZP 75/73, OSNC z 1974 r., nr 7-8, poz.123, z dnia 7 kwietnia 1975 r., III CZP 6/75, OSNC z 1976 r., nr 2, poz. 27 oraz wyroki SN z dnia 14 sierpnia 1997 r. II CKU 78/97, Prok. i Pr.-wkł. z 1998 r., nr 2, poz. 30 i z dnia 23 lutego 2005 r., III CK 280/04).

W tym miejscu odnieść się należy do podniesionego przez pozwane Towarzystwo (...) spółka Akcyjna w W. zarzutu braku odpowiedzialności z uwagi na treść zawartej umowy ubezpieczenia z pozwanym (...) sp. z o. o. SKA w L..

Zgodnie z § 3 ust. 1 OWU przedmiotem ubezpieczenia jest odpowiedzialność cywilna ubezpieczonego w zakresie wynikającym z powszechnie obowiązujących przepisów prawa za szkody rzeczowe, osobowe oraz, o ile zostały włączone do ubezpieczenia, czyste straty majątkowe wyrządzone osobom trzecim w związku z występowaniem ubezpieczonego ryzyka. Za szkodę odpowiedzialność ponosi ten, kogo zawinione działanie lub zaniechanie jest źródłem powstania tej szkody. Przy czym zaniechanie może być uznane za czyn wówczas, gdy wiąże się z ciążącym na sprawcy obowiązkiem czynnego działania i nie wykonywaniem tego obowiązku. W niniejszej sprawie powód udowodnił, że do szkody doszło na skutek nieprawidłowego działania lub zaniechania spółki (...) Sp. z o.o. S.K.A.

Z ustaleń poczynionych w sprawie wynika jednoznacznie, iż w dacie wypadku powód nie był podwykonawcą (...) sp. z o.o. S.K.A. Polska z siedzibą w L.. Powoda łączyły z pozwaną spółką odrębne umowy zlecenia co do różnego rodzaju prac. W okresie od 12 kwietnia 2013 roku do 15 kwietnia 2013 roku powód wykonywał w budynku prace naprawcze parapetów. Kolejną umowę zawarł dopiero w dniu 20 maja 2013 roku, a więc po wypadku, który miał miejsce w dniu 11 maja 2013 roku. Dlatego też, w ocenie Sądu, pozwany nie może uchylić się od poniesienia odpowiedzialności za szkodę powoda powołując się na § 4 ust. 2 pkt 2 OWU. Zostanie raz podwykonawcą ubezpieczonego nie utrwała tej relacji na zawsze. Podwykonawca objęty wyłączeniem przewidzianym w OWU, stanowiącym integralną część umowy ubezpieczenia z dnia 9 maja 2013 roku, musi być podwykonawcą w dacie powstania szkody oraz w związku funkcjonalnym szkody w pracami które wykonuje.

W niniejszej sprawie nie ma również zastosowania wyłączenie odpowiedzialności ubezpieczyciela wskazane w § 4 ust. 1 pkt 1 OWU, zgodnie z którym zakres ubezpieczenia nie obejmuje i A. nie ponosi odpowiedzialności za szkody wyrządzone umyślnie przez ubezpieczającego lub ubezpieczonego. W niniejszej sprawie nie zostało bowiem udowodnione, aby powód lub pozwany w umyślny sposób doprowadzili do szkody.

Pozwane Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna w W. podniosło również zarzut wyłącznej winy powoda w powstaniu szkody oraz zarzut przyczynienia się przez powoda do powstania przedmiotowej szkody.

Z przyczyn omówionych we wcześniejszej części uzasadnienia Sąd nie podziela stanowiska strony pozwanej, iż do zdarzenia z dnia 11 maja 2013 roku doszło z wyłącznej winy poszkodowanego powoda, bowiem jak już wskazano to brak zapewnienia bezpieczeństwa na terenie budowy, poprzez niezabezpieczenie otworu w stropie, wyklucza możliwość przyjęcia wyłącznej winy powoda za powstanie szkody. Jednakże Sąd przychylił się do podniesionego zarzutu przyczynienia.

Zgodnie z art. 362 k.c. jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. Zgodnie z ustalonym orzecnictwem, poszkodowany przyczynia się do powstania szkody, jeżeli jego zachowanie się jest adekwatną współprzyczyną powstania szkody w ogóle. Zaś miarą przyczynienia się poszkodowanego jest kryterium stopnia zawinienia obu stron. Takie zachowanie poszkodowanego, któremu nie można przypisać nieprawidłowości (naganności), nie może być uznane za przyczynienie się. Przy odpowiedzialności na podstawie art. 415 k.c. konieczne jest porównanie winy poszkodowanego z winą sprawcy lub osoby, za którą odpowiada (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 lutego 2001 roku, I PKN 248/00, OSNP 2002 rok, nr 21, poz. 522, Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 czerwca 1980 roku, II CR 166/80, niepubl., Adam Szpunar „Przyczynienie się do powstania szkody w wypadku komunikacyjnym” Rejent 2001, nr 6, s.13, Paweł Garnecki „W sprawie wykładni art.362 kodeksu cywilnego.”, Państwo i Prawo 2003 rok, nr 1, poz.62, Tadeusz Wiśniewski w pracy zbiorowej „Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia zobowiązania” pod red. Gerarda Bieńka, Warszawa 2002 rok).

Stopień winy obu stron jako kryterium oceny stopnia przyczynienia się poszkodowanego znajduje zastosowanie także wówczas, gdy podstawę odpowiedzialności stanowi zasada ryzyka (tak również A. S. „Przyczynienie się do powstania szkody w wypadku komunikacyjnym” R. 2001, nr 6, s.13 i n).

W literaturze podkreśla się, iż umieszczenie przepisu art. 362 k.c. bezpośrednio po art. 361 k.c., wskazuje wyraźnie, że przyczynienie się poszkodowanego do powstania lub zwiększenia szkody, jako przejaw powstania szkody w warunkach wielości przyczyn, z których jedną jest zachowanie się poszkodowanego, winno być rozpatrywane w kategoriach normalnego związku przyczynowego (T. Wiśniewski, w: Komentarz 2009, I, s. 86; por. uwagi do art. 361 § 2; Kodeks cywilny. Komentarz do art. 1-449¹⁰. Tom I pod red. prof. dr hab. Krzysztofa Pietrzykowskiego wydawnictwo: C.H.Beck, 2011 rok). Oznacza to, że aby zachowanie się poszkodowanego mogło być podniesione do rangi zdarzenia uzasadniającego zmniejszenie należnego mu odszkodowania, musi stanowić samodzielny (zewnętrzny) względem przyczyny głównej czynnik przyczynowy, a nie tylko jej rezultat. Dopiero ustalenie faktu przyczynienia się poszkodowanego daje podstawę do badania zasadności odstępowania od zasady pełnego odszkodowania. Tak więc konstrukcja przyczynienia się poszkodowanego do powstania lub zwiększenia szkody ma charakter czysto kauzalny, a skutki tego przyczynienia w sferze odszkodowawczej zależą od „okoliczności” sprawy.

Z ustaleń poczynionych w niniejszej sprawie wynika, iż J. P. wiedział o tym, że na terenie budynku przy ulicy (...) znajdują się jedno i dwupiętrowe lokale. Powód w budynku wcześniej wykonywał prace remontowe w takich lokalach. Nadto był w lokalu oznaczonym numerem (...), czemu nie przeczył w swych zeznaniach, a ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika również, iż wykonywał prace przy parapetach okiennych również w mieszkaniu (...), w którym doszło do zdarzenia. Powód miał dostęp do dokumentacji projektowej, budowlanej budynku. Nadto oględziny tegoż mieszkania w dniu zdarzenia odbywały się rano, dzień był jasny, zaś ściany, podłoga mieszkania białe. Jednocześnie żadna z osób, które towarzyszyły powodowi przy oględzinach, nie zasłaniała swym ciałem otworu w stropie, bowiem

jak zeznali świadkowie, P. A. skierował się na wprost drzwi, do okna, A. S. (1) na prawą stronę mieszkania, zaś otwór znajdował się po lewej stronie mieszkania w bliskiej odległości drzwi wejściowych. Tym samym powód miał realną możliwość zauważenia tegoż otworu w stropie, a tym samym ominięcia go i uniknięcia upadku. Nadto przy ocenie stopnia przyczynienia się powoda do szkody, Sąd wziął również pod uwagę te okoliczności, iż powód w dacie zdarzenia znajdował się na terenie budowy, gdzie bezwzględnie winien zachować ostrożność z samego faktu, iż był to budynek w którym przez cały czas były prowadzone prace tak budowlane jak i wykończeniowe. Co więcej zgodnie z depozycjami świadka P. A., wszyscy pracownicy wykonujący prace na terenie budynku położonego w L. przy ulicy (...) byli przestrzegani o istnieniu niezabezpieczonych otworów w stropach.

Wobec tych okoliczności Sąd uznał 25% przyczynienie się powoda do powstania szkody, co z kolei rzutuje na wysokość przyznanego zadośćuczynienia i odszkodowania, które podlegała obniżeniu o procent przyczynienia się powoda do zaistniałej szkody.

Powód domagał się zasądzenia zadośćuczynienia w łącznej wysokości 65.000 złotych.

Zgodnie z art. 445 § 1 kc w wypadkach przewidzianych w art. 444 kc, Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Chodzi tu o krzywdę (szkodę niemajątkową) ujmowaną jako cierpienie fizyczne (ból i inne dolegliwości) oraz cierpienie psychiczne (ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia).

Przepisach obowiązującego prawa ustawodawca nigdzie nie sprecyzował sposobu ustalenia wysokości zadośćuczynienia, odwołując się do sędziowskiego uznania, opartego na całokształcie okoliczności sprawy. Przeprowadzona w ten sposób analiza konkretnego przypadku ma doprowadzić do wyliczenia „odpowiedniej sumy”, to jest takiej kwoty, która odpowiada krzywdzie, ale nie jest wygórowana na tle majątkowych stosunków społeczeństwa. Przez krzywdę należy przy tym rozumieć cierpienia fizyczne w postaci bólu i innych dolegliwości oraz cierpienia psychiczne polegające na ujemnych doznaniach przeżywanych w związku z cierpieniami fizycznymi i ich następstwami, zwłaszcza trwałymi lub nieodwracalnymi uszkodzeniami ciała lub rozstroju zdrowia. Przy czym w pojęciu krzywdy mieszczą się nie tylko cierpienia fizyczne i psychiczne już doznane, ale również te, które mogą powstać w przyszłość (na tym bowiem polega całościowy charakter zadośćuczynienia). W orzecznictwie powszechnie przyjmuje się bowiem, że ocena rozmiarów krzywdy wymaga uwzględnienia nasilenia cierpień, długotrwałości choroby, rozmiarów kalectwa, trwałości następstw zdarzenia oraz konsekwencji uszczerbku na zdrowiu w dziedzinie życia osobistego i społecznego. Oceniając rozmiar doznanej krzywdy trzeba zatem wziąć pod uwagę całokształt okoliczności, w tym rozmiar cierpień fizycznych i psychicznych, ich nasilenie i czas trwania, nieodwracalność następstw wypadków (kalectwo, oszpeccenie), rodzaj wykonywanej pracy, szanse na przyszłość, poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiową oraz inne czynniki podobnej natury, wiek poszkodowanego (por. uchwała pełnego składu izby cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 1973 roku, III CZP 37/73, OSNC 1974/9/145; wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 15 grudnia 1965 roku, III RP 280/65, OSNCP 1966/10/168; 10 października 1967 roku, I CR 224/67, OSNCP 1968/6/107; 4 czerwca 1968 roku, I PR 175/68, OSNCP 1968/2/37; 19 sierpnia 1980 roku, IV CR 283/80, OSNCP 1981/5/81; uchwała Sądu Najwyższego z 8 grudnia 1983 roku, OSNCP 1974/10/145; wyroki z 10 grudnia 1997 roku, III CKN 219/97, M. Prawn. 2011/17/948; 10 czerwca 1999 roku, II UKN 681/98 OSNAP 16/00/626; 9 lutego 2000 roku, III CKN 582/98 Lex nr 52776; 11 lipca 2000 roku, II CKN 1119/98, Lex nr 50884; 12 września 2002 roku, IV CKN 1266/00, Lex nr 80272; 30 stycznia 2004 roku, I CK 131/03 OSNC 2005/2/40; 10 marca 2006 roku, IV CSK 80/05 OSNC 2006/10/175; 9 listopada 2007 roku, V CSK 245/07, OSNC - ZD 2008 nr D, poz. 95; 14 lutego 2008 roku, II CSK 536/07, OSP 2010/5/47; 26 listopada 2009 roku, III CSK 62/09, OSNC - ZD 2010 nr C, poz. 80).

Zarówno w doktrynie jak i orzecznictwie przyjmuje się, że zadośćuczynienie pełni funkcję kompensacyjną, przyznana bowiem suma pieniężna ma stanowić przybliżony ekwiwalent poniesionej szkody niemajątkowej. Powinna ona wynagrodzić doznane cierpienia fizyczne i psychiczne, aby w ten sposób przynajmniej częściowo została przywrócona równowaga zachwiana na skutek popełnienia czynu niedozwolonego. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 stycznia 2011 r. (I PK 145/10 Lex nr 794777) stwierdził, że przy ustalaniu odpowiedniego zadośćuczynienia, o którym mowa w art. 445 § 1 k.c., nie można pomijać notoryjnego faktu, iż w obecnej sytuacji społeczno - gospodarczej,

polskie społeczeństwo jest w wysokim stopniu rozwarstwione pod względem poziomu życia i zasobności majątkowej. Wysokość stopy życiowej społeczeństwa jedynie w sposób uzupełniający (w aspekcie urzeczywistniania zasady sprawiedliwości społecznej - art. 2 Konstytucji RP) może rzutować na wysokość zadośćuczynienia należnego poszkodowanemu za doznaną krzywdę. Kwestią zasadniczą jest rozmiar szkody niemajątkowej. Natomiast w wyroku z dnia 4 listopada 2010 roku (IV CSK 126/10, Lex nr 898263) Sąd Najwyższy przyjął, że odpowiedniość sumy zadośćuczynienia, o której stanowi art. 445 § 1 k.c. ma służyć złagodzeniu negatywnych doznań, ale nie może być jednocześnie źródłem wzbogacenia. Zadośćuczynienie powinno mieć przede wszystkim kompensacyjny charakter, musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. Zasada umiarkowanej wysokości zadośćuczynienia trafnie łączy tę wysokość z poziomem stopy życiowej społeczeństwa, ale nadto musi być realna i odpowiednia. Zasada ta ma jednak uzupełniający charakter w stosunku do kwestii zasadniczych, jakimi są rozmiar szkody niemajątkowej i kompensacyjna rola zadośćuczynienia. Stopa życiowa poszkodowanego nie może wyznaczać wysokości rekompensaty za wyrządzoną mu krzywdę. Indywidualizm każdego przypadku i każdej krzywdy jest nacechowany subiektywizmem, co sprawia, że relatywizowanie in abstracto zadośćuczynienia bywa zawodne, dlatego nie można w zakresie ustalania wysokości sum zadośćuczynienia, abstrahować od konkretnego przypadku. Określenie wysokości zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia stanowi uprawnienie sądu i w tym zakresie dysponuje on swobodną decyzją. Nie oznacza to jednak dowolności w ustaleniu należnego zadośćuczynienia a przyznanie go przez sąd w wysokości nieodpowiedniej do wszystkich okoliczności stanowiących podstawę jego ustalenia (zbyt wysokiej lub zbyt niskiej) narusza art. 445 § 1 k.c. (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 18 kwietnia 2002 r., II CKN 605/00, Lex nr 484718; 27 lutego 2004 r., V CK 282/03, Lex nr 183777; 14 stycznia 2011 r., I PK 145/10 Lex nr 794777).

Zadośćuczynienie za doznaną krzywdę ma przede wszystkim charakter kompensacyjny. Jego wysokość nie może zatem stanowić zapłaty sumy symbolicznej, lecz musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. Z drugiej strony jednak zadośćuczynienie powinno być utrzymane w rozsądnych granicach, nawiązując do warunków i przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa. Od osoby odpowiedzialnej za szkodę poszkodowany winien otrzymać sumę pieniężną, o tyle w danych okolicznościach odpowiednią, by mógł za jej pomocą zatrzeć lub złagodzić poczucie krzywdy i odzyskać równowagę psychiczną. Nie ma oczywiście podstaw do uwzględnienia żądania w takiej wysokości, by przyznana kwota stanowiła ponadto ze względu na swoją wysokość represję majątkową. Doznanej przez powoda krzywdy nigdy nie można wprost, według całkowicie obiektywnego i sprawdzalnego kryterium przeliczyć na wysokość zadośćuczynienia, bowiem charakter szkody niemajątkowej decyduje o jej niewymierności, a pojęcie „sumy odpowiedniej” użyte w art. 445 § 1 k.c. ma charakter niedookreślony.

W ocenie Sądu rozmiar doznanej przez powoda krzywdy wskutek wypadku daje podstawy do przyjęcia, iż kwota 65.000 złotych stanowi odpowiednią sumę zadośćuczynienia. Przy ustaleniu wysokości zadośćuczynienia Sąd wziął pod uwagę długotrwałość leczenia i rehabilitacji. Po wypadku powód przeszedł trzy zabiegi operacyjne, co wiązało się z hospitalizacją, zaś rokowania co do jego stanu zdrowia są umiarkowane, bowiem nie można wykluczyć w przyszłości rozwoju zmian zwyrodnieniowych prawego stawu skokowo - piętowego. Przez okres 6 tygodni powód był zmuszony do noszenia gipsowej szyny goleniowo-stopowej, co wiązało się z jego unieruchomieniem. Nadto przez dłuższy czas musiał się poruszać o kulach, zaś po każdym z zabiegów operacyjnych przyjmował zastrzyki przeciwzakrzepowe. Powód odczuwał znaczne dolegliwości bólowe, szczególnie w okresie dwóch miesięcy po wypadku. Nadto przestał być osoba w pełni samodzielna, bowiem przez okres 6 miesięcy po zdarzeniu wymagał pomocy ze strony osób trzecich, co dodatkowo przyczyniło się jego cierpień. Powód do dnia dzisiejszego odczuwa bóle w okolicy kręgosłupa lędźwiowo- krzyżowego, w okolicy prawej pięty i całej prawej stopy, zwiększające się po wysiłku związanym z dłuższym chodzeniem. Powód doznał uszczerbku na zdrowiu na poziomie 27%. Wszystkie te okoliczności przemawiają za zasadnością przyznania na rzecz powoda zadośćuczynienia w łącznej kwocie 65.000 złotych. Jednakże mając na względzie przyjęte przyczynienie się powoda do powstania szkody na poziomie 25%, Sąd pomniejszył, o przyjęty stopień przyczynienia się, kwotę zadośćuczynienia, ustalając ją na sumę 48.750 złotych

Rozważając zasadność zasądzenia na rzecz powoda odszkodowania Sąd miał na względzie treść art. 444 § 1 kc, zgodnie z którym w razie uszkodzenia ciała lub wywołaniu rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z

tego powodu koszty. Odszkodowanie przewidziane w art. 444 § 1 kc obejmuje wszelkie wydatki pozostające w związku z uszkodzeniem ciała czy rozstrojem zdrowia, jeżeli są konieczne i celowe.

W szczególności będą to koszty leczenia, a więc wydatki związane z postawieniem diagnozy, terapią i rehabilitacją. Ich zakres nie może ograniczać się do wydatków kompensowanych

w ramach powszechnego ubezpieczenia zdrowotnego, lecz powinien obejmować koszty działań, podjętych z uzasadnionym - zważywszy na aktualny stan wiedzy medycznej - przekonaniem o spodziewanej poprawie stanu zdrowia poszkodowanego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2002 roku, II CKN 1018/00, Lex nr 75352).

Powód domagał się ostatecznie zasądzenia odszkodowania w wysokości 6.300 złotych z tytułu kosztów leczenia i opieki.

Z opinii biegłego rehabilitanta medycznego wynika, że powód w okresie 3 miesięcy po przedmiotowym wypadku oraz przez 6 tygodni po zabiegu usunięcia pourazowych nawarstwień kostnych kości piętowej i transpozycji ścięgien w marcu 2014 r., wymagał pomocy osób trzecich w wymiarze 3 godz. dziennie. Od października 2013 r. do marca 12.03.2014 r. oraz od maja 2014r. do września 2015 r. wymagał pomocy osób trzecich w czynnościach codziennych wymagających długotrwałego chodzenia i przenoszenia ciężarów przekraczających 1/10 wagi ciała w wymiarze 1 godziny ($4 \times 30 + 30 + 18 \times 3h = 561$ godzin $\times 11$ zł/h = 6.171 zł). Z kolei zgodnie z opinią biegłego ortopedy wynika, iż powód w związku z procesem leczenia wymagał pomocy osób trzecich w wymiarze 6 miesięcy przez 3 godziny dziennie (od 11 maja do 11 września – cztery miesiące po operacji- 34 dni normalne = 969 zł i 17 dni świątecznych = 969 zł, po pierwszej operacji od 12 marca 2014 roku do 12 kwietnia 2014 roku -23 dni normalne =759 zł i 9 dni świątecznych =594 zł, po drugiej operacji – od 01 października 2014 roku do 01 listopada 2014 roku – 22 dni zwykłe = 726 zł i 8 dni świątecznych = 528 zł). Następnie przez 3 miesiące potrzebował pomocy w wymiarze 1 godziny dziennie (od 01 lipca 2013 roku 52 dni normalne = 1.716 zł i 21 dni świątecznych =1.386 zł oraz 66 dni zwykłych =726 zł i 24 dni świąteczne =528 zł), co daje łącznie 8.901 zł. Dotyczyło to początkowo wyręczania lub pomocy w niektórych czynnościach higienicznych, ubieraniu się, praktycznie we wszystkich czynnościach związanych z nieco większym wysiłkiem, zwłaszcza z koniecznością jednoczesnego użycia obu kończyn górnych, przenoszenia przedmiotów, nieco dłuższego pozostawania w pozycji stojącej, chodzenia. Było to związane z brakiem dostatecznej sprawności prawej kończyny dolnej po okresie gojenia się złamania kości piętowej i po zabiegach operacyjnych w czasie chodzenia przy pomocy kul. Mogło obejmować pomoc w wykonywaniu czynności związanych z koniecznością długotrwałego wysiłku w postaci stania lub chodzenia, przenoszenia cięższych przedmiotów, wchodzenia z nimi na podwyższenia.

W judykaturze i piśmiennictwie prezentowany jest pogląd, który Sąd Rejonowy w pełni podziela, że prawo poszkodowanego z tytułu zwiększonych potrzeb, polegających na konieczności korzystania z opieki osoby trzeciej nie jest uzależnione od wykazania, iż poszkodowany efektywnie wydał odpowiednie kwoty na koszty opieki (podobne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 marca 1969 r., I PR 28/69, opubl. OSNC 1969 rok, nr 1, poz. 229; Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 4 października 1973 roku, II CR 365/73, nr 9, poz.147, Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 11 marca 1976 roku, IV CR 50/76. OSN 1977, nr 1, poz.11; stanowisko takie zajmował również min. G. Bieniek, H. Ciepła, S. Dmowski, J. Gudowski, w pracy zbiorowej pod red. G. Bieńka „Komentarz do kodeksu cywilnego. Zobowiązania.”, Warszawa 1996 rok).

Zasadne było również żądanie powoda w zakresie zwrotu kosztów leczenia. Jak wynika z opinii biegłego rehabilitanta powód w okresach 6 tygodniowych unieruchomień kończyny dolnej musiał stosować codziennie iniekcje podskórne C., której sumaryczny koszt wyniósł około 140 zł. Z powodu dolegliwości bólowych i obrzęków w pierwszych 4 tygodniach po złamaniu stosował leki przeciwbólowe i przeciwobrzękowe, których koszt wyniósł około 40 zł. Od 2 miesiąca po przedmiotowym wypadku do maja 2014 r. powód przyjmował leki przeciwbólowe doraźnie, których miesięczny koszt wynosił około 15 zł, co daje łącznie kwotę 345 zł.

Dlatego też zasadne jest w całości żądanie powoda w zakresie zasądzenia odszkodowania w wysokości 6.300 złotych z tytułu kosztów leczenia i opieki. W tym miejscu wskazać należy, iż Sąd zgodnie z dyspozycją art. 321 kpc, nie może wyrokować ponad żądanie.

Mając na względzie przyjęte przyczynienie się powoda do powstania szkody na poziomie 25%, Sąd pomniejszył, o przyjęty stopień przyczynienia się, kwotę odszkodowania, ustalając ją na sumę 4.725,00 złotych

O odsetkach od zasądzonych kwot tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania, Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 kc w zw. z art. 455 kc oraz art.

W razie wyrządzenia szkody czynem niedozwolonym odsetki należą się poszkodowanemu już od chwili zgłoszenia roszczenia o zapłatę, w tej bowiem chwili staje się, zgodnie z art. 455 k.c., wymagalny obowiązek spełnienia świadczenia odszkodowawczego. Rozmiar szkody, a tym samym wysokość zgłoszonego żądania podlega weryfikacji w toku procesu, nie zmienia to jednak faktu, że chodzi o weryfikację roszczenia wymagalnego już w dacie zgłoszenia, a nie dopiero w dacie sprecyzowania kwoty i przedstawienia dowodów. Jeżeli po weryfikacji okaże się, że ustalona kwota odszkodowania nie przekracza wysokości kwoty żądanej już wcześniej, nie ma przeszkód do zasądzenia odsetek od tej wcześniejszej daty.

W dniu 9 września 2013 roku powód zgłosił (...) sp. z o.o. S.K.A. Polska z siedzibą w L. szkodę, który wskazał powodowi swojego ubezpieczyciela. W dniu 7 października 2013 roku powód zgłosił szkodę pozwanemu Towarzystwu wnosząc o wypłatę zadośćuczynienia w kwocie 50.000 zł. Decyzją z dnia 10 stycznia 2014 roku pozwany odmówił powodowi wypłaty świadczenia wskazując, iż do wypadku doszło z wyłącznej winy powoda. Dlatego też Sąd zasądził ustawowe odsetki w zakresie zadośćuczynienia od kwoty 10.000 złotych

i odszkodowania od kwoty 500 złotych od dnia 11 stycznia 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz ustawowe odsetki za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty, czyli od dnia następującego po dniu wydania odmownej decyzji przez pozwanego. Z kolei od kwoty zadośćuczynienia w zakresie kwoty 38.750 złotych i odszkodowania w wysokości 4.225 złotych ustawowe odsetki za opóźnienie zasądzono od dnia 4 czerwca 2016 roku do dnia zapłaty, czyli od dnia następnego po dniu kiedy pozwani otrzymali pismo strony powodowej zawierające rozszerzenie powództwa w przedmiotowej sprawie.

W pozostałym zakresie powództwa jako bezzasadne podlegały oddaleniu.

O kosztach w pkt 4 wyroku Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. rozliczając je stosunkowo. Zasądzona na rzecz powoda kwota stanowi ok. 75% dochodzonego roszczenia.

Łącznie koszty poniesione przez powoda to 4.772 złotych (w tym: 525 zł tytułem opłaty od pozwu, 3.600 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego, 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, 8 zł tytułem kopii protokołu rozprawy, 5 zł tytułem kopii protokołu rozprawy, 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, 600 zł tytułem zaliczki na biegłych)

Pozwane Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna w W. poniosło koszty zastępstwa procesowego w kwocie 3.600 zł oraz opłat skarbowych od pełnomocnictw – 2 x 17 zł, łącznie 3.634 zł.

Natomiast pozwany (...) sp. z o. o. SKA w L. poniosło koszty zastępstwa procesowego w kwocie 3.600 zł opłat skarbowych od pełnomocnictw – 2 x 17 zł oraz 6 zł tytułem kopii protokołu rozprawy, łącznie 3.640 zł.

Wynagrodzenie wszystkich pełnomocników zostało ustalone na podstawie § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 490.

Łączne koszty procesu wyniosły 12.046 zł. Uwzględniając procent, w jakim powód wygrał sprawę, Sąd zasądził na rzecz powoda od pozwanych kwotę 1.760,50 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, z tym zastrzeżeniem, iż spełnienie świadczenia przez jednego z pozwanych zwalnia z obowiązku świadczenia drugiego z pozwanych, do wysokości zapłaconej kwoty.

Na nieuiszczone koszty sądowe złożyła się kwota 3.653,05 złotych obejmująca wydatki związane z wydaniem przez biegłych opinii w sprawie w kwocie 2.039,05 złotych i opłata sądowa od rozszerzonej części powództwa w kwocie 1.614 złotych. Na podstawie art.113 ust.1 i 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2014 roku, poz. 1025), w związku z art. 100 k.p.c., Sąd obciążył J. P. kwotą 913,27 złotych, którą nakazuje ściągnąć z roszczenia zasądzonego w punkcie pierwszym wyroku oraz od pozwanych kwotę 2.739,78 złotych, z tym zastrzeżeniem, iż spełnienie świadczenia przez jednego z pozwanych zwalnia z obowiązku świadczenia drugiego z pozwanych, do wysokości zapłaconej kwoty orzekając jak w punkcie 5 wyroku.

W punkcie 6 i 7 wyroku, Sąd, na podstawie art. 84 ust 2 w zw. z art. 84 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 28 lipca 2005 roku (Dz.U. z 2014 roku, poz. 1025), nakazał zwrócić: na rzecz: powoda ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi: kwotę 700,00 złotych tytułem nadpłaconej zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłych, uiszczonej w dniu 19 października 2015 roku zaksięgowanej pod pozycją (...)/ (...); kwotę 300,00 złotych tytułem nadpłaconej zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłych, uiszczonej w dniu 17 maja 2016 roku zaksięgowanej pod pozycją (...)/ (...); kwotę 700,00 złotych tytułem nadpłaconej zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłych, uiszczonej w dniu 26 sierpnia 2016 roku zaksięgowanej pod pozycją (...)/ (...). Ponadto, Sąd nakazał zwrócić na rzecz pozwanego Towarzystwa (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi kwotę 300,00 złotych tytułem niewykorzystanej zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego, uiszczonej w dniu 9 czerwca 2017 roku zaksięgowanej pod pozycją 500017231006.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w sentencji.